

Chodniki na Koncertowej pamiętają początki osiedla. Doczekają się remontu

data aktualizacji: 2021.04.21



Ciąg pieszo-jezdny na ul. Koncertowej to ciąg pozałatanych dziur. Spółdzielnia zarzeka się, że od dawna chce wyremontować tamtejsze chodniki, ale nie może. Na przeszkodzie stoi przesuwany w czasie remont sieci gazowej.

Przy ul. Koncertowej na Ursynowie Północnym, po wschodniej stronie tamtejszych bloków ciągnie się długi na ponad 275 metrów ciąg pieszo-jezdny. Mieszkańcy zwracają uwagę, że od wielu lat nie był już remontowany i najwyższy czas coś z nim zrobić.

- Wszędzie dziury i łaty, nie da się chodzić. Jest to dla mnie uciążliwe, bo jestem już starsza i muszę uważać, żeby się nie przewrócić - mówi jedna z mieszkanek osiedla przy Koncertowej. - Mieszkam tutaj od 20 lat i nic się z tym chodnikiem nie zmieniło. Można się na nim zabić. Jedyny [dobry kawałek](#) to ten przy przychodni - dodaje pani Katarzyna.

Problem nie dotyczy tylko tego ciągu. Kierowcy mają dosyć wiecznie dziurawego wjazdu na osiedle na wysokości Koncertowej 9.

- Ta droga wygląda okropnie. Od 20 lat kładzie się tam tylko kolejne łaty tak, że chyba jest już ich chyba ze sto. To nawet nie jest kwestia bezpieczeństwa. To prostu nie wygląda zbyt estetycznie - zauważa pan Jan.

"To jest skandal"

Odcinek przy przychodni został wyremontowany w czasie modernizacji jej pawilonu. Udział w tym miała ówczesna gmina Ursynów. Ponadto w 2006 roku Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa „Stokłosy”, która dzierżawi teren od miasta, odnowiła ciąg po zachodniej stronie bloków, ale bez wjazdu przy Koncertowej 9. Na to, jak i na wschodnią stronę, nie starczyło pieniędzy.

- To jest skandal, że ten chodnik tak wygląda. Powinni już dawno go zrobić. Tu chodzi przede wszystkim o dzieci. Nie może być tak, że rodzic musi mocno trzymać dziecko za rękę, jak odprowadza je do szkoły, żeby się nie potknęło i nie przewróciło. Spółdzielnia obiecywała, że wyremontuje chodnik w zeszłym roku, teraz że w tym, ale bez gwarancji powodzenia - mówi pani Alina.

Zarząd spółdzielni zapewnia, że planuje remont. Nie może go jednak wykonać z przyczyn od siebie niezależnych.

- Głównym powodem, przez który spółdzielnia nie może przystąpić do remontu ciągów pieszojezdnych i chodników, jest przesuwanie w czasie przez Polską Spółkę Gazownictwa wykonania wymiany sieci gazowej na tym terenie - mówi Krzysztof Berliński, prezes SBM „Stokłosy”.

PSG remont gazociągu miała przeprowadzić w III kwartale zeszłego roku. Rozpoczęcie prac zostało jednak przesunięte na przełom kwietnia i maja. Mogą one potrwać nawet do końca roku.

- Wykonanie remontu nawierzchni przed remontem sieci gazowej byłoby nieuzasadnione ekonomicznie, gdyż wiązałoby się z koniecznością częściowych rozbiórek nowej nawierzchni - dodaje Berliński.

Na remont trzeba będzie poczekać

Zarząd spółdzielni planuje wymienić zużyty już asfalt na kostkę brukową. Zmodernizowany zostanie również wjazd na osiedle na wysokości Koncertowej 9. Do tego mają zostać wyznaczone dodatkowe miejsca parkingowe, a cały ruch zostanie uporządkowany zgodnie z projektem jego organizacji dla całego osiedla Stokłosy. To jednak plany dopiero na przyszły rok, a może nawet i później.

- Jeżeli PSG faktycznie zakończy wymianę sieci gazowej na tym terenie do końca bieżącego roku, to zarząd spółdzielni umieści to zadanie w prowizorium planu remontów na 2022 rok. Jednakże plan taki podlega zatwierdzeniu przez Radę Nadzorczą. W przypadku akceptacji dla tego zadania zarząd niezwłocznie podejmie działania w sprawie otrzymania tzw. zgody właścicielskiej od właściciela gruntu, którym jest m.st. Warszawa - zapewnia prezes spółdzielni "Stokłosy".

Uzyskanie takiej zgody może trwać nawet kilka miesięcy. Ponadto spółdzielnia będzie musiała ogłosić przetarg na wykonawcę remontu, co także „wymaga dużo czasu”. Wiadomo natomiast ile remont będzie kosztował - 700 tys. złotych.

Źródło:

<https://haloursynow.pl/artykuly/chodniki-na-koncertowej-pamietaja-poczatki-osiedla-doczekaja-sie-remontu,17180.htm>